

RB MAGAZINE

Lipiec (89)/2022

**RUSSELL BEDFORD W XX RANKINGU
KANCELARII PRAWNICZYCH
RZECZPOSPOLITEJ**

**POLSKI ŁAD 2.0 – JAKIE ZMIANY
WESZŁY W 01.07**

**NSA NIE ZGADZA SIĘ NA SAMOWOLĘ
ORGANÓW W SPRAWIE DORECZEŃ**

DARYA BANNAYA,

**PĘDZĄCA INFLACJA ZNIWELUJE
NAPRAWĘ POLSKIEGO ŁADU 2.0**

ISSN 0239-2313



9 770239 231643 >

Przekształcenie spółki komandytowej w spółkę jawną, krok po kroku

Projekt opodatkowania spółek komandytowych podatkiem dochodowym od osób prawnych (CIT) ma wejść w życie już od 01.01.2021 roku. Aby zabezpieczyć swoją działalność, zadbaj o przekształcenie formy działalności.

Przekształcenie składa się z kilku kroków:

- 1. sporządzenie planu przekształcenia;**
- 2. podjęcie uchwały o przyjęciu planu przekształcenia;**
- 3. złożenie przez wspólników oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształcanej;**
- 4. dokonanie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego wpisu przekształcanej spółki jawnej;**
- 5. złożenie wniosku o ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o przekształceniu spółki komandytowej w spółkę jawną.**

Zadbaj o przyszłość swojego biznesu.
Powierz profesjonalistom jego optymalizację.

al. Jerozolimskie 123A, 02-017 Warszawa

T: 22 276 61 80, E: office@russellbedford.pl



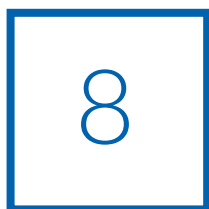
Nasi specjaliści przeprowadzą dla ciebie uproszczone postępowanie przekształcenia działalności tak, aby była jak najbardziej opłacalna i jednocześnie zgodna ze znowelizowanym prawem.



6

POLSKI ŁAD 2.0 – JAKIE ZMIANY WESZŁY W 01.07

Mateusz Krawczyński,



PĘDZĄCA INFLACJA ZNIWELUJE NAPRAWĘ POLSKIEGO ŁADU 2.0

Darya Bannaya



12

NSA NIE ZGADZA SIĘ NA SAMOWOLĘ ORGANÓW W SPRAWIE DORĘCZEŃ

Michał Zdanowski,



AKTUALNOŚCI

Russell Bedford w XX Rankingu Kancelarii
Prawniczych Rzeczypospolitej 4

Russell Bedford nominowany
do grona finalistów w dwóch
kategoriach tegorocznych nagród IAB 5

TEMAT NUMERU

Trwa stan zagrożenia epidemicznego
– skutki dla obowiązków podatkowych
oraz prawa upadłościowego 6

PODATKI

Polski Ład 2.0 – jakie zmiany weszły w 01.07 8

Wystartował program mieszkaniowy Polskiego Ładu
– mieszkanie bez wkładu własnego 9

Wprowadzenie preferencji dla samotnych rodziców
w Polskim Ładzie 2.0 10

PRAWO

NSA nie zgadza się na samowolę
organów w sprawie doręczeń 12

Zmiany w wynagrodzeniach
dla płatników i inkasentów 13

Akcyzowa pułapka fotowoltaiczna 14

Planowana ustawa
o aplikacji mObywatel 16

Ostatni dzwonek
dla amortyzacji samochodów 18

Nowy termin wejścia
w życie „e-Doręczeń” 20

Podwyższenie wynagrodzeń
pełnomocników z urzędu? 21

Informacje zawarte w tej publikacji są tylko dla celów informacyjnych i nie stanowią profesjonalnego doradztwa z zakresu księgowości, podatków, biznesu czy porad prawnych. Ustawy i przepisy zmieniają się szybko, więc informacje zawarte w niniejszym dokumencie mogą nie być kompletne i aktualne. Proszę skontaktować się z profesjonalnym doradcą przed podjęciem jakichkolwiek działań na podstawie zawartych informacji.



PODATKI

Pędząca inflacja
zniweluje naprawę
Polskiego Ładu 2.0

8

LIPIEC NR 7 (89) 2022

RB Magazine
al. Jerozolimskie 123A, 02-017 Warszawa
tel. 22 276 61 84
www.russellbedford.pl

Wydawca

 **Russell Bedford**
taking you further

Redaktor Prowadząca
Katarzyna Kolbus
katarzyna.kolbus@russellbedford.pl

Reklama
e-mail: marketing@russellbedford.pl

Projekt i skład
DOCE System Solutions sp. z o.o.
ul. Rondo Mogiłskie 1
31-516 Kraków
www.doce.com.pl | 662311844

SZANOWNI PAŃSTWO

POLSKI ŁAD JUŻ OBOWIĄZUJE I BUDZI PRZERÓŻNE PYTANIA. REAGUJEMY NA WIĘKSZOŚĆ Z NICH NA BIEŻĄCO NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ, A W NASZYM MAGAZYNIE MOŻNA PODGLĄDĄĆ HISTORIĘ WPROWADZANEGO PRAWA, CO DAJE SZEROKĄ PERSPEKTYWĘ I UŁATWIA DOSTOSOWANIE SIĘ DO ZMIAN.

W podsumowaniu czerwca nie mogliśmy pominąć tak ważnego zagadnienia, jakim jest Polski Ład. Mateusz Krawczyński opisuje najważniejsze zmiany, w tym zniesienie abolicji podatkowej i ograniczenie ulgi na ochronę zabytków. Autor odnosi się też do możliwości odliczenia zapłaconej składki na ubezpieczenie zdrowotne. W tym temacie mamy aktualizację, mianowicie stanowisko, które pojawiło się 21.07.b.r. na stronie ZUS. Wynika z niego, że „w obowiązującym stanie prawnym dochód obliczany na potrzeby ustalenia składki zdrowotnej należnej od przedsiębiorcy opłacającego PIT w formie podatku liniowego może być pomniejszony o zapłacone składki zdrowotne, jedynie w przypadku, gdy będzie ona zaliczona do kosztów uzyskania przychodu”.

Ale nie tylko Polskim Ładem żyliśmy w czerwcu. W tym numerze odnosimy się też do zmian w wynagrodzeniach dla płatników i inkasentów, odnotowujemy nowy termin wejścia w życie „e-Doręczeń” oraz przypominamy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach

alternatywnych, która wprowadza modyfikacje w zakresie amortyzacji samochodów osobowych w obydwu ustawach o podatkach dochodowych.



Katarzyna Kołbuś

Redaktor prowadząca
Russell Bedford

Russell Bedford w XX Rankingu Kancelarii Prawniczych Rzeczpospolitej

Ranking Rzeczpospolitej to jedno z najbardziej miarodajnych wykazów polskich kancelarii prawnych. W 20. edycji rankingu po raz kolejny znaleźliśmy się w zestawieniu najlepszych w kraju.

Do tegorocznej edycji zgłosiło się rekordowo aż 321 kancelarii z całej Polski. Większość konkurowała – tak jak w poprzednich latach – liczbą adwokatów i radców oraz liczbą prawników ogółem.

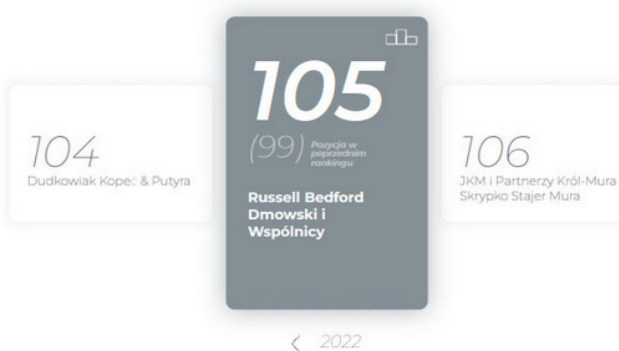
W tegorocznej odsłonie rankingu Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka znalazła się na 107 pozycji pod kątem liczby adwokatów i radców prawnych, oraz na 105 według liczby prawników ogółem. Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy ma

w szeregach 16 adwokatów i radców prawnych i 23 prawników ogółem. Zakres naszych usług jest szeroki i obejmuje między innymi: postępowanie karne i karnoskarbowe, postępowanie cywilne, doradztwo w zakresie łączenia, podziałów i przekształceń, fuzje i przejęcia, prawo pracy, postępowanie administracyjne, prawo korporacyjne, ochrona konkurencji.

Obecność w rankingach zawdzięczamy zbiorowej pracy świetnego zespołu. Gratulujemy!

Ranking Kancelarii - 2022

Prawnicy ogółem



< 2022



Ranking Kancelarii - 2022

Adwokaci i radcy prawni



< 2022



Russell Bedford nominowany do grona finalistów w dwóch kategoriach tegorocznych nagród IAB

Już piąty rok z rzędu Russell Bedford International został nominowany do nagrody w Międzynarodowym Biuletynie Rachunkowości Digital Accountancy Awards. W tym roku grupa otrzymała dwie nominacje: została wybrana jako jeden z czterech finalistów w kategorii „Sieć roku” i jeden z zaledwie dwóch finalistów w kategorii „Inicjatywa na rzecz wellbeing”.

Kandydaci do nagrody „Sieć Roku” musieli wykazać się realizacją strategii rentownego wzrostu, zostać uznani przez branżę za renomowaną markę, konsekwentnie świadczącą wysokiej jakości profesjonalne usługi i wyróżniającą się w wielu kluczowych obszarach strategicznych i operacyjnych w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W kategorii „Inicjatywa na rzecz dobrego samopoczucia roku” kandydaci musieli przedstawić wymierne dowody inicjatywy, która w ciągu ostatniego roku poprawiła samopoczucie pracowników, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, oraz przedstawić referencje pracowników, które pokazują, w jaki sposób ich organizacja ich wsparła. Nagroda Wellbeing Initiative of the Year kładzie szczególny nacisk na zapewnianie pracownikom dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego od początku pandemii Covid-19.

„To wielki zaszczyt być nominowanym do nagrody IAB piąty rok z rzędu – skomentował Stephen Hamlet, CEO Russell Bedford. – Wraz z prestiżową nagrodą „Sieć roku”, w której byliśmy dumnymi zwycięzcami roku 2019, szczególnie cieszy mnie, że zostałem wyróżniony w kategorii „Inicjatywa roku na rzecz dobrego samopoczucia”. Stanowi to bardzo ważne uznanie inicjatyw i treści, które stworzyliśmy w ostatnich latach, jednocześnie znacznie ulepszając nasz program w zakresie wyzwania, które pandemia Covid-19 postawiła naszym ludziom na całym świecie. Nie możemy się doczekać dołączenia do innych cenionych nominowanych podczas ceremonii wręczenia nagród 29 czerwca w Londynie, gdzie niezależnie od wyniku, ja i nasz rozszerzony zespół skorzystamy z okazji, aby świętować nasze wspólne wysiłki i sukcesy z ostatniego roku”.

To wielki zaszczyt być nominowanym do nagrody IAB piąty rok z rzędu Wraz z prestiżową nagrodą „Sieć roku”, w której byliśmy dumnymi zwycięzcami roku 2019, szczególnie cieszy mnie, że zostałem wyróżniony w kategorii „Inicjatywa roku na rzecz dobrego samopoczucia”



Polski Ład 2.0 – jakie zmiany weszły w 01.07

MATEUSZ KRAWCZYŃSKI,
młodszy konsultant
podatkowy
Russell Bedford Poland

Polski Ład 2.0. wejdzie w życie już 1 lipca 2022 r., natomiast poszczególne regulacje ustawy będą również obowiązywały od 1 stycznia 2023 r. (a nawet później), a także wstecznie – z powrotem do stanu prawnego z dnia 1 stycznia 2022 r. Przyglądamy się najważniejszym dla podatników zmianom.

Omawiane zmiany należy ocenić jako pozytywne dla podatników. Nietrudno jednak odnieść wrażenie, że rząd w sporej mierze za pomocą wprowadzonej korekty naprawia błędy, które sam stworzył.

Likwidacja ulgi dla klasy średniej oraz obniżenie stawki PIT z 17% do 12%

W zamyśle ulga dla klasy średniej miała zrekompensować brak możliwości odliczenia od podatku składki zdrowotnej. Została ona jednak skrytykowana za duże skomplikowanie oraz brak możli-

wości zastosowania do niektórych przychodów (nie mogli z niej korzystać emeryci, niektórzy zleceniobiorcy oraz osoby stosujące opodatkowane przychodów z praw majątkowych według skali podatkowej). W konsekwencji, ulga ta zostanie zlikwidowana. W jej miejsce ustawodawca obniży pierwszy próg podatkowy z 17% do 12% dla wszystkich podatników rozliczających się na zasadach ogólnych.

Możliwość odliczenia zapłaconej składki na ubezpieczenie zdrowotne

W celu zminimalizowania skutków braku możliwości odliczenia składek zdrowotnych uiszczonych od początku roku, Polski Ład 2.0 przewiduje możliwość odliczenia zapłaconej składki zdrowotnej na następujących zasadach:

- od podstawy opodatkowania dla podatników rozliczających się podatkiem liniowym - do limitu 8 700 zł (pomniejszenie dochodu),
- dla podatników rozliczających się ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych - w wysokości 50%

zapłaconych składek (pomniejszenie przychodu) oraz

- dla podatników rozliczających się kartą podatkową - 19% zapłaconych składek (pomniejszenie podatku).

Zmiany te mają również zniwelować brak możliwości odliczenia składki zdrowotnej od podatku, które to odliczenie i tak było jednak bardziej korzystne niż proponowane zmiany.

Wybór skali podatkowej przez podatników opodatkowanych w 2022 r. podatkiem liniowym lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych (przepisy przejściowe)

W związku ze zmianami w skali podatkowej, które mają dotyczyć opodatkowania dochodów osiągniętych w 2022 r., omawiany projekt umożliwia podatnikom, którzy w 2022 r. opodatkowali swoje dochody podatkiem liniowym lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, wybór opodatkowania dochodów na zasadach ogólnych po zakończeniu roku podatkowego (w rozliczeniu rocznym).

Zmiana zasad stosowania kwoty wolnej od podatku

Możliwość uwzględnienia 1/12 kwoty zmniejszającej podatek już na etapie poboru zaliczek na podatek dochodowy obejmie również zleceniodawców, pozostałych płatników wypłacających świadczenia z działalności wykonywanej osobiście oraz płatników pobierających zaliczki od dochodów z praw majątkowych. Wskazani płatnicy nie mieli dotąd możliwości stosowania zmniejszenia przy pobieraniu zaliczek na podatek, przez co u podatników osiągających dochody ze wskazanych źródeł, kwota zmniejszająca podatek była uwzględniana dopiero w rozlicze-

niu rocznym.

Zniesienie abolicji podatkowej

Abolicja podatkowa została skierowana do podatników PIT i CIT. W założeniach miała znaleźć zastosowanie do dochodów niezadeklarowanych w szczególności w związku z nieujawnieniem dochodów lub źródłem ich powstania.

Według standardowych zasad dochody zatajone, a wykryte przez fiskusa są opodatkowane według stawki 75%. Z kolei stawka opodatkowania od dochodów objętych abolicją podatkową miała wynieść 8% podstawy opodatkowania. Regulacja miała charakter tymczasowy – w założeniu termin na złożenie wniosku miał przypaść na okres od 1 października 2022 r. do 31 marca 2023 r.

W związku z treścią omawianych przepisów Prezydent skierował do TK wniosek o zbadanie ich zgodności z Konstytucją. W następstwie powyższego MF zdecydował się na uchylenie tej regulacji.

Odroczenie wprowadzenia CIT JPK oraz PIT JPK

Począwszy od 1 stycznia 2023 r. podatnicy mieli zostać obciążeni dodatkowym obowiązkiem. Mowa tu o konieczności regularnego przekazywania do urzędu skarbowego ksiąg podatkowych. Dzięki tego typu danym urząd skarbowy na bieżąco będzie mógł weryfikować rozliczenia podatkowe w zakresie CIT, PIT i ryczałtu.

Będzie to rozwiązanie analogiczne do funkcjonującego już JPK w zakresie VAT. Polski Ład 2.0 odsunie w czasie datę wejścia w życie nowych obowiązków. W zamyśle ma to pozwolić podatnikom lepiej przygotować się do elektronicznej ewidencji księgowych. Nowe

obowiązki zaczną obowiązywać:

- od 2024 roku – w odniesieniu do podatników CIT, których przychody za poprzedni rok podatkowy przekroczą kwotę 50 mln euro,
- od 2025 roku – w odniesieniu do podatników PIT i CIT obowiązanych do sporządzania deklaracji JPK VAT,
- od 2026 roku – w odniesieniu do pozostałych podatników PIT i CIT prowadzących księgi podatkowe.

Ograniczenie ulgi na ochronę zabytków

Obecnie składa się ona z trzech filarów – możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania (zasady ogólne, podatek liniowy, ryczałt):

- 50% wpłat na fundusz remontowy wspólnoty lub spółdzielni mieszkaniowej utworzony dla nieruchomości zabytkowej,
- 50% wydatków na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w zabytkowej nieruchomości,
- wydatków dotyczących nabycia zabytkowej nieruchomości do kwoty 500 tys. zł.

Należy zaznaczyć, że największa korzyść z ww. ulgi przypada osobom o wysokich zarobkach, które dysponują sporymi środkami na inwestycje. To one mogą w sposób odczuwalny obniżyć swój podatek dochodowy. Z uwagi na publiczną krytykę omawianych rozwiązań, resort finansów zdecydował się na uchylenie możliwości odliczenia wydatków na nabycie nieruchomości. Zmiany wejdą w życie od 1 stycznia 2023 r.

Pędząca inflacja zniweluje naprawę Polskiego Ładu 2.0

Jakby komicznie nie brzmiała nazwa Polskiego Ładu 2.0, podatnicy mają nadzieję, że załagodzi drożyznę, a w ich kieszeniach zostanie trochę więcej pieniędzy. Reforma systemu podatkowego znowu zajęła całą uwagę obywateli w przestrzeni medialnej. Warto jednak zwrócić uwagę na to, co się dzieje w naszym kraju już teraz, a mianowicie galopującą, dwucyfrową inflację.

Według danych GUS-u wskaźnik inflacji sięgnął w maju 13,9%. Taki wskaźnik ostatnio w Polsce był obserwowany w 1998 roku. Dla zwykłych obywateli oznacza to, iż siła nabywcza ich wynagrodzenia spadła o 13,9%, co na przykładzie wynagrodzenia w kwocie 3000 zł netto oznacza, iż realna siła nabywcza w dniu dzisiejszym wynosi 2580 zł, mimo tego, iż na konto wciąż wpływa kwota 3000 zł. Szalejącej inflacji towarzyszy wzrost cen na wszystkie towary oraz usługi. Społeczeństwo biednieje, a machina inflacyjna jest już nie do zahamowania.

Spójrzmy jednak w przyszłość. Rząd zapowiada obniżenie stawki podatku dochodowego na skali na zasadach ogólnych z 17% do 12%. Kwota wolna od podatku pozostaje w tej samej wysokości (30 tys. złotych) oraz pierwszy próg podatkowy na skali (120 tys.). Wydawać by się mogło, że nic nam nie pozostaje jak tylko się cieszyć ze zmniejszonej stawki podatku. Nic bardziej mylnego. Nie należy zapominać o tak zwanym „podatku pośrednim”, czyli składce zdrowotnej, która niby jest świadczeniem społecz-

nym, ale jednak spełnia wszystkie cechy podatku. Dla przypomnienia składki zdrowotnej nie możemy już odliczyć od podatku, co w konsekwencji prowadzi do podwójnego obciążenia naszego dochodu, najpierw o należną zaliczkę na podatek dochodowy, a później od tej samej kwoty zostaje naliczona nam należna do zapłaty w przyszłym miesiącu składka zdrowotna w wysokości 9% od dochodu. Podkreślam, iż mowa o opodatkowaniu na zasadach ogólnych przy zastosowaniu skali podatkowej. Nieco inaczej wygląda sytuacja u tzw. „liniowców” oraz „ryczałtowców”.

Wracając do sedna sprawy, inflacja dopiero nabiera rozpędu. Ekspersi z Ministerstwa Finansów szacują osiągnięcie szczytów inflacji na III oraz IV kwartał 2022 roku. Co za tym idzie? Otóż, inflacja napędza wzrost cen, a gwałtowny wzrost cen prowadzi do konieczności podwyższenia płacy minimalnej, aby Ci zarabiający najmniej zostali na pograniczu zarobkowym niepozwalającym im sięgnąć po zasiłki społeczne.

Rząd zapowiada dwustopniową podwyż-



Darya Bannaya,

Konsultant podatkowy
Russell Bedford Poland.

kę płacy minimalnej w przyszłym roku. Docelowo ma ono wynosić 3500 zł brutto, to oznacza wzrost około 16% w stosunku do dzisiejszej kwoty 3010 zł brutto. Co to oznacza dla przedsiębiorców? Niewątpliwie pracodawcy będą musieli zwiększyć budżet na wynagrodzenia swoich pracowników, gdyż za wzrostem płacy minimalnej nadejdzie wzrost składek do ZUS. Nietrudnym do przewidzenia jest efekt lawinowy, który powstanie z podwyżki płacy minimalnej oraz rosnących cen. Dojdzie do pogłębienia inflacji. Kolejna liczna grupa, w której kieszenie uderzy wzrost płacy minimalnej, to przedsiębiorcy. Wyższa płaca minimalna spowoduje wzrost składek do ZUS.

Podsumowując, rozpędzona inflacja sięgnie do każdej kieszeni, a obniżona stawka podatku raczej nie polepszy sytuacji ekonomicznej. Walka z inflacją poprzez obniżenie podatku, wzrost płacy minimalnej, obniżenie stawek VAT na żywność, odraczają tylko w czasie pędzący kryzys ekonomiczny. Warto pomyśleć o tym już teraz, stworzyć strategię, aby jak najlepiej przetrwać ten trudny okres.

Wystartował program mieszkaniowy Polskiego Ładu – mieszkanie bez wkładu własnego

Polski Ład to nie tylko zmiany w systemie podatkowym. Reforma ma także poprawić sytuację demograficzną w naszym kraju. Program w dużej mierze został skierowany do wsparcia rodzin oraz osób młodych planujących dopiero założenie rodziny.

Problemy demograficzne istnieją w Polsce od lat. Sprzyja ku temu kilka istotnych czynników, jak starzejące się społeczeństwo, emigracja zarobkowa oraz późniejsze zakładanie rodziny. To, że Polacy coraz później decydują się na założenie rodziny, a niektórzy darują sobie to przedsięwzięcie, przyja ujemnym wynikiem demograficznym. Polityka społeczna ukierunkowuje zatem swoje działania na poprawienie danej sytuacji. Rząd próbuje zachęcić Polaków do założenia rodziny na wiele różnych sposobów, czy poprzez program 500+, czy poprzez zwolnienie z podatku dochodowego obojga rodziców w kwocie nieprzekraczającej pierwszego progu podatkowego w wypadku posiadania czterech oraz więcej dzieci. Podobną zachętą pochodzącą z reformy Nowy Ład jest program mieszkania bez wkładu własnego.

Prezydent RP Andrzej Duda 15 listopada 2021 podpisał Ustawę z dnia 1 października 2021 roku (Dz. U. z 2021 r. poz. 2133) [1] o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym, przepisy natomiast weszły w życie 27 maja 2022 roku. Ustawa zakłada, że państwo za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego będzie występowało jako gwarant wpłaty kapitału własnego w wysokości do 20% kwoty kredytu do maksymalnej kwoty 100 tys. zł. Warto podkreślić, że gwarancje te nie są wkładem pieniężnym. Konstrukcja ta ma dać bankowi udzielającemu kredyt gwarancję, iż kredytobiorca, mimo, iż nie posiada pieniędzy do przeznaczenia na pokrycie wkładu własnego, jest w stanie jednak go spłacić. Dlatego taka możliwość jest adresowana nie do wszystkich osób pragnących posiadać własny kąt,

a tylko do tych, którzy posiadają zdolność kredytową. Ze wsparcia będą mogli skorzystać zarówno osoby samotne, jak i pary oraz rodziny z dziećmi.

Założenia programu mieszkania bez wkładu własnego, są następujące:

- objęcie gwarancją część kredytu hipotecznego zaciągniętego w celu zakupu mieszkania z jednoczesną likwidacją wymogu wniesienia wkładu własnego;
- pomoc w spłacie kredytu, jeżeli w okresie spłaty dojdzie do powiększenia gospodarstwa domowego o drugie albo kolejne dziecko (20 tys. zł w przypadku drugiego i 60 tys. zł w przypadku trzeciego i kolejnego);
- minimalny okres udzielenia kredytu – 15 lat;
- kredyt udzielony przy posiłkowaniu się gwarancją może być udzielony w polskich złotych, co pozwoli zabezpieczyć zobowiązanie długoterminowe przed ryzykiem kursowym;
- gwarantowanych kredytów będą udzielać banki, które podpiszą umowę BGK.

Aby dostać takie wsparcie od rządu w postaci gwarancji sumy pieniężnej na wkład własny, kredytobiorca oraz członkowie jego gospodarstwa domowego nie mogą być właścicielami innego mieszkania, chyba że w skład gospodarstwa domowego wchodzi dwoje lub więcej dzieci. W takim przypadku mogą łącznie posiadać jedno inne mieszkanie, jednak nie większe niż 50m², gdy dzieci jest dwoje, 75m², gdy dzieci jest troje, i 90m², gdy dzieci jest czworo. Dla rodzin posiadających pięcioro lub więcej dzieci,

nie ma limitu metrażowego.

Ogółem rzecz biorąc, program należy ocenić pozytywnie. Coraz częściej młode rodziny borykają się z brakiem środków nawet na wpłatę własną, już nie mówiąc o zakupie mieszkania bądź domu za gotówkę. Nie sprzyjają również bogaceniu się społeczeństwa warunki popandemiczne oraz sytuacja wojny w Ukrainie. Są jednak pewne minusy tego programu, jednym z największych jest określony górny limit za metr kwadratowy mieszkania na rynku pierwotnym i wtórnym. Limity są określane indywidualnie dla różnych miast, pierwszym, co rzuca się w oczy, to zdecydowanie zbyt mała cena. Dla przykładu w Warszawie będzie dość trudno znaleźć mieszkanie na rynku pierwotnym za niewiele ponad 10 tys. zł. Kolejnym ogromnym problemem nie tylko dla chętnych do skorzystania z programu, ale i dla pozostałych potencjalnych kredytobiorców, jest kurcząca się w błyskawicznym tempie zdolność kredytowa. Niestety, żyjemy obecnie w czasie, gdy inflacja sięgnęła dwucyfrowego wskaźnika, a wszystko wskazuje na to, że wzrost będzie postępował. Nie ulega wątpliwości, że nowy program mieszkaniowy już teraz musi być zmieniony, gdyż obecne jego założenia już nie odpowiadają sytuacji rynkowej, poprzez to znacząco zawężają liczbę osób mogących skorzystać z pomocy w postaci gwarancji państwowej przy otrzymaniu kredytu na własne lokum.

Darya Bannaya,

Konsultant podatkowy
Russell Bedford Poland.

Wprowadzenie preferencji dla samotnych rodziców w Polskim Ładzie 2.0

Polski Ład wprowadził do ustawy o PIT tzw. ulgę 1500 zł, która zastąpiła dotychczasowe preferencyjne opodatkowanie dochodów osób samotnie wychowujących dzieci (rodzica, opiekuna prawnego), istniejące niemal od początku obowiązywania ustawy o PIT.



Mateusz Krawczyński
młodszy konsultant
podatkowy,
Russell Bedford

Ulgę 1500 zł, jako odliczenie od podatku, w założeniu miała sprawić, że korzystające z niej osoby samotnie wychowujące dzieci, nie stracą w porównaniu z dotychczasowym rozwiązaniem. Tak się jednak nie stało – okazało się, że zastąpienie preferencyjnego opodatkowania dochodów ulgą 1500 zł jest zdecydowanie mniej korzystne podatkowo.

Preferencyjne opodatkowanie dochodów osoby samotnie wychowującej dzieci polega na obliczeniu podatku w podwójnej wysokości od połowy dochodu tej osoby. Dzięki takiemu sposobowi obliczenia podatku kwota wolna od podatku jest realizowana dwukrotnie, analogicznie jak przy wspólnym opodatkowaniu małżonków. Dodatkowo, biorąc pod uwagę znaczne podwyższenie kwoty wolnej od podatku wprowadzone Polskim Ładem 1.0 (30 000 zł), preferencyjny sposób opodatkowania w porównaniu do ulgi 1500 zł stanowi jeszcze bardziej korzystne rozwiązanie dla osoby samotnie wychowującej dzieci niż poprzednio obowiązująca preferencja. Tak wyglądało wcześniejsze rozwiązanie funkcjonujące od wielu lat. Podkreślić trzeba jednak,

że mechanizm ten miał zostać w pełni przywrócony w ww. formie wyłącznie w przypadku dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością. Tak wyglądał Projekt Polskiego Ładu 2.0 z dnia 12 maja 2022 r.

W projekcie sejmowym z dnia 12 maja 2022 r., w przypadku pozostałych dzieci, rodzic mógłby rozliczyć się ze swoim dzieckiem tylko połowicznie – tj. obliczyć podatek od podstawy opodatkowania podzielonej przez 1,5, a następnie pomnożyć go przez 1,5. W konsekwencji, rodzice dzieci bez orzeczonej niepełnosprawności, skorzystaliby de facto z 1,5-krotności standardowej kwoty wolnej, czyli 45 000 zł. Jednakże w projekcie z dnia 9 czerwca 2022 r. Senat wprowadził poprawkę przyjętą przez Sejm, która przywraca zasadę dwukrotności (a więc dawną preferencję w pełnym zakresie).

Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich

Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślał, że obywatele z wyżej wymienionych względów czuli się zawiedzeni, czemu dawali wyraz w nowych skargach kierowanych do RPO. Podnosili, że ustawodawca podjął działania zmierzające w istocie do przywrócenia połowy ulgi. Co więcej podkreślali oni, że projekt nie był poddany konsultacjom społecznym, a zmiana okazała się zdecydowanie mniej korzystna dla osób

samotnie wychowujących dzieci. Rzecznik argumentował, że ustawodawca po raz kolejny w ostatniej chwili zaskoczył podatników modyfikacją przepisów. W projekcie rządowym z dnia 12 kwietnia 2022 r. pojawiły się bowiem regulacje dot. obliczenia podatku w podwójnej wysokości.

Rzecznik w omawianym temacie zauważył że: „Zmiana nie podlegała żadnym konsultacjom. Świadczy to o jej przeprowadzeniu w dużym pośpiechu, bez odpowiednich analiz i oceny skutków regulacji. RPO wskazywał na to jeszcze w toku prac nad „Polskim Ładem”. W wystąpieniu do Marszałka Senatu akcentował zasadność pozostawienia dotychczasowych rozwiązań dla samotnie wychowujących dzieci”.

Od wejścia w życie ustawy z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (tj. pierwotnej wersji Polskiego Ładu) zgłaszano postulaty dotyczące przywrócenia możliwości korzystania z tego sposobu opodatkowania. Ministerstwo Finansów, a w dalszym etapie w szczególności RPO i Senat przychylił się do głosów płynących z przestrzeni publicznej. Po wejściu w życie ustawy Polski Ład 2.0, podatnicy będą mogli składać płatnikom oświadczenia o zamiarze korzystania z prefe-

rencyjnego opodatkowania dochodów, co pozwoli na realizowanie dodatkowej kwoty wolnej już w trakcie roku.

Stanowisko Senatu

Ponadto, Senat zamierzał również pozostawić możliwość skorzystania z odliczenia 1500 zł od podatku za 2022 r. argumentując to wywiedzionym z art. 2 Konstytucji zakazem dokonywania niekorzystnych dla podatnika zmian podatkowych w ciągu trwającego roku podatkowego. W myśl art. 2 Konstytucji (tzw. zasada trójjedyna), Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z tej zasady generalnej wywodzi się m.in. zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z którą nie jest dopuszczalne dokonywanie zmian obciążeń daninowych w trakcie roku podatkowego w zakresie dotyczącym podatków płaconych w cyklu rocznym, a zmiany ustawowe odnośnie podatku dochodowego od osób fizycznych powinny być ogłaszane co najmniej na miesiąc przed końcem poprzedniego roku podatkowego, tj. do dnia 30 listopada.

Zasada, że zmiany w podatku dochodowym powinny być uchwalane co najmniej na miesiąc przed rozpoczęciem roku podatkowego, wywodzi się z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. TK orzekł tak po raz pierwszy 15 marca 1995 r. w wyroku o sygn. K 1/95. Trybunał stwierdził, że miesiąc jest „ostatecznym terminem, po którym nie można już dokonywać zmian mogących mieć wpływ na wysokość podatku w nadchodzącym roku podatkowym”.

Ministerstwo Finansów wskazuje na-

tomiast, że „zakazy i nakazy wywodzone z zasad demokratycznego państwa prawnego (art. 2 konstytucji) nie mają charakteru bezwzględnego”. Można od nich odstąpić, gdy przemawia za tym ważny interes publiczny, jednak takie odstępstwo musi mieć charakter wyjątkowy objawiający się np. dążeniem ustawodawcy do przeciwstawienia się oszustwom i nadużyciom podatkowym prowadzącym do uchylania się od obowiązku uiszczania należnych podatków.

Senat postulował wobec tego dodanie specjalnego przepisu przejściowego. Zgodnie z tą regulacją, osobie samotnie wychowującej dziecko na jej wniosek przysługiwałoby ww. odliczenie w zeznaniu podatkowym. Poprawka została jednak odrzucona przez Sejm.

Jak wyraził się RPO (w sprawie tzw. ulgi uczniowskiej – pismo z dnia 12 kwietnia 2022 r. sygn. V.511.603.2022.KB) odstąpienie od zasady praw nabytych jest dopuszczalne tylko w szczególnych okolicznościach, a więc gdy przemawia za tym inna zasada konstytucyjna (wyrok TK z dnia 22 czerwca 1999 r., sygn. akt K 5/99). Uzyskane przez podatników prawo nie powinno być zatem odebrane lub w niekorzystny sposób zmodyfikowane.

Dalsze wątpliwości

Dodatkowo, należy wspomnieć o wątpliwościach interpretacyjnych, które budzi niedookreślenie nowego art. 6 ust. 4f ustawy o PIT, który dotyczy pojęcia wspólnego wychowywania dziecka z drugim rodzicem, co może powodować istotne problemy praktyczne, w szczególności w zakresie postępowań mających na celu ustalenie, czy podatnik miał prawo skorzystać z takiego

sposobu rozliczenia. W praktyce nie-rzadko zdarzają się bowiem sytuacje, gdy dziecko ma kontakt z drugim rodzicem, który jednak w żaden sposób nie łoży na jego utrzymanie.

Senat wprowadził poprawkę liberalizującą ten przepis, która przeszła przez Sejm, jednak nie znalazła się w ostatecznym kształcie ustawy Polski Ład 2.0 z dnia 9 czerwca 2022 r. Zgodnie z uzasadnieniem Senatu: „Nie jest przy tym konieczne, aby drugi z rodziców był w tym czasie całkowicie wyeliminowany z opieki i wychowania dzieci, taki bowiem warunek przeczyłby polityce prorodzinnej Państwa, zmierzającej do systemowego wsparcia rodziców w wychowaniu dzieci, zwłaszcza w samotnym ich wychowaniu. Samotne wychowywanie dzieci przez cały rok podatkowy w rozumieniu, jakie nadaje temu pojęciu organ podatkowy mogłoby być wyłączone zrealizowane jedynie w odniesieniu do wdów, wdowców i osób rozwiedzionych, którym przyznano wyłączną władzę rodzicielską.”.

Wdrożone zmiany należy ocenić jako pozytywne. Nietrudno jednak odnieść wrażenie, że zostały one wprowadzone pod wpływem nastrojów społecznych. Podkreślić również trzeba, że rząd próbował ograniczyć tę ulgę, natomiast dzięki działaniom RPO i Senatu została ona przywrócona w podobnym zakresie w jakim obowiązywała ona przed 1 stycznia 2022 r. tj. przed wprowadzeniem pierwszej wersji Polskiego Ładu. Zasadniczą zmianą w tej kwestii jest oczywiście podniesienie kwoty wolnej do 30 000 zł, z której rodzic samotnie wychowujący dziecko może skorzystać w podwójnej wysokości (60 000 zł).

NSA nie zgadza się na samowolę organów w sprawie doręczeń

Ustanowić pełnomocnika można z wielu powodów – braku czasu, chęci niezaprzętania sobie głowy postępowaniem albo po prostu z potrzeby profesjonalnej obsługi. Jednak co się dzieje w sytuacji, gdy organ prześle pismo nie do pełnomocnika, a dostarczy je bezpośrednio stronie? Czy takie doręczenie jest skuteczne, a pismo wywołuje skutki procesowe?



Michał Zdanowski
Konsultant podatkowy
Russell Bedford

Taka sytuacja wystąpiła w sprawie niedawno rozpatrywanej przez Naczelny Sąd Administracyjny (dalej zwany w skrócie: NSA). Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2021 r. (sygn. akt: I SA/Bd 851/20) uwzględnił skargę na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (dalej zwany w skrócie: ZUS) w przedmiocie odmowy prawa do zwolnienia z opłacania należności z tytułu składek za marzec 2020 r. i uchylił zaskarżoną decyzję. W związku z powyższym ZUS nie zgodził się z wyrokiem sądu i złożył skargę kasacyjną. Wbrew pozorom, clue sprawy nie dotyczyło samego zwolnienia, a prawidłowego dostarczenia decyzji. Została ona dostarczona bezpośrednio stronie, podczas gdy strona miała ustanowionego pełnomocnika w danej sprawie.

Zdaniem ZUS, przedstawionym w skardze kasacyjnej, wadliwe doręczenie decyzji nie może prowadzić do jej uchylenia, ponieważ wadliwie doręczona decyzja, np. z pominięciem pełnomocnika strony, wchodzi do obrotu i wywołuje skutki prawne.

Na szczęście NSA nie pozwolił na tak daleko idącą samowolę. W wyroku z dnia 16 marca 2022 r. (sygn. akt: I GSK

1329/21) nie uwzględnił skargi kasacyjnej. Powołał się na art. 40 par. 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym: „Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.”

W dalszej części uzasadnienia powołano się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1993 r. (sygn. akt: III ARN 45/9345), zgodnie z którym przywołany wyżej przepis ten nie dopuszcza żadnych wyjątków. I dalej: „(...) zgodnie z przyjętą w kodeksie postępowania administracyjnego zasadą oficjalności doręczeń obarcza organy administracyjne prowadzące postępowanie obowiązkiem doręczania wszystkich pism procesowych, a w tym orzeczeń (decyzji i postanowień) pełnomocnikowi ustanowionemu w sprawie. Od dnia powiadomienia organu o ustanowieniu pełnomocnika powinien mieć on zapewniony czynny udział w postępowaniu tak samo jak strona, a pominięcie pełnomocnika strony w czynnościach postępowania jest równoznaczne z pominięciem strony i wywołuje te same skutki prawne.” Dlatego doręczenie pisma bezpośrednio stronie, podczas gdy działa przez nią prawidłowo ustanowiony pełnomocnik, nie wywołuje skutków prawnych.

W dalszej części została również przywołana wcześniejsza uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego (z dnia 7

marca 2022 r., sygn. akt: I FPS 4/21). Zostało w niej stwierdzone, że postanowienie o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności doręczone stronie, która miała ustanowionego pełnomocnika, z naruszeniem art. 145 par. 2 Ordynacji podatkowej, który, według NSA, stanowi odpowiednik art. 40 par. 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, należy uznać za niewiążące.

NSA uznał, iż „nie był trafny zarzut skargi kasacyjnej błędnej wykładni art. 40 § 2 k.p.a. przez przyjęcie, że naruszenie tego przepisu skutkowałoby brakiem wprowadzenia decyzji do obrotu prawnego i w związku z tym miałyby istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo bowiem przyjął, że naruszenie przez organ wynikającego z art. 40 § 2 k.p.a. nakazu doręczenia decyzji pełnomocnikowi strony skutkuje brakiem wprowadzenia tej decyzji do obrotu prawnego.” NSA oddalił skargę kasacyjną.

Biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w uzasadnieniu do powyższego wyroku, można jedynie zgodzić się z Naczelnym Sądem Administracyjnym i uznać, iż postąpił słusznie. Przeciwna linia orzecznicza sądów administracyjnych mogłaby zapoczątkować nieład w postępowaniach administracyjnych, co doprowadziłoby do naruszenia jego podstawowych zasad, takich jak czynny udział strony w postępowaniu czy zasada działania organów w sposób budzący zaufanie obywateli.

Zmiany w wynagrodzeniach dla płatników i inkasentów

Już całkiem niedługo (docelowo 1 lipca) oprócz wielkich zmian zapowiadanych tzw. Polskim Ładem 2.0. nastąpią również zmiany dla płatników i inkasentów, dotyczące wysokości ich wynagrodzeń. Warto zauważyć, że następują po wielu latach, ponieważ poprzednie Rozporządzenie [1] regulujące tę kwestię weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.



Michał Zdanowski

Konsultant podatkowy
Russell Bedford Poland

Według jeszcze obowiązującego Rozporządzenia, przysługiwało wynagrodzenie w wysokości:

- -0,3% kwoty podatków pobranych przez płatników na rzecz budżetu państwa,
- -0,1% kwoty podatków pobranych przez inkasentów na rzecz budżetu państwa.

Jak można przeczytać w uzasadnieniu do projektu Nowego Rozporządzenia[2], nowelizacja art. 28 § 3 pkt 1 Ordynacji podatkowej[3], „poprzez uzupełnienie treści przepisu o kryterium rodzaju pobranego podatku, pozwoliła na zróżnicowanie wysokości wynagrodzenia z tytułu terminowego wpłacania podatków na rzecz budżetu państwa, w zależności od rodzaju pobranego podatku.”[4]. Zgodnie z danym przepisem, Minister właściwy do spraw finansów publicznych określi, w drodze rozporządzenia szczegółowe

zasady ustalania wynagrodzenia płatników i inkasentów pobierających podatki na rzecz budżetu państwa, w relacji do kwoty pobranych podatków, oraz tryb pobrania wynagrodzenia.

Treść Nowego Rozporządzenia przedstawia się następująco. Po wejściu w życie Nowego Rozporządzenia, wynagrodzenie z tytułu terminowego wpłacania podatków będzie wynosić:

- -0,6% kwoty podatku dochodowego od osób fizycznych pobranego przez płatników przy zastosowaniu skali podatkowej, o której mowa w art. 27 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych[5],
- -0,3% kwoty podatków innych niż określone w pkt 1 pobranych przez płatników na rzecz budżetu państwa,
- -0,1% kwoty podatków pobranych

przez inkasentów na rzecz budżetu państwa.

Kwota należnego wynagrodzenia będzie potrącana z kwoty podatków pobranych przez płatników i inkasentów, tj. analogicznie, jak w jeszcze obowiązującym Rozporządzeniu.

Uzasadnienie do Nowego Rozporządzenia zawiera również argumentację dokonania tej zmiany: „Powyższe zróżnicowanie wynagrodzenia płatników jest zasadne z uwagi na konieczności dostosowania systemów księgowych do nowych parametrów skali podatkowej w trakcie roku podatkowego. Należy również zauważyć, że zasady ustalania wynagrodzeń płatników i inkasentów - co do zasady - nie zmieniły się od początku obowiązywania Ordynacji podatkowej”.

Nowe Rozporządzenie ma wejść w życie z dniem 1 lipca 2022 r.

[1] Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 10 grudnia 2015 r. w sprawie wynagrodzenia płatników i inkasentów pobierających podatki na rzecz budżetu państwa (Dz. U. z 2015 r., poz. 2154).

[2] Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie wynagrodzenia płatników i inkasentów pobierających podatki na rzecz budżetu państwa, projekt z dnia 3 czerwca 2022 r.

[3] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r., Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1540, ze zm.).

[4] Uzasadnienie do projektu z dnia 3 czerwca 2022 r. Rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie wynagrodzenia płatników i inkasentów pobierających podatki na rzecz budżetu państwa

[5] Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1128, ze zm.)

Akcyzowa pułapka fotowoltaiczna

Instalacja paneli fotowoltaicznych stały się nowym energetycznym trendem w Polsce. Tylko w 2021 r. liczba instalacji wzrosła o 88%, a w całym kraju jest już ich około miliona. Kwestie podatkowe w tym zakresie wiążą się naturalnie z rosnącą liczbą pytań, szczególnie jeżeli chodzi o akcyzę od energii elektrycznej. Stanowisko fiskusa w tej materii ponownie wprawia w osłupienie ekspertów.



Damian Kuszewski
absolwent Szkoły
Głównej Handlowej
na kierunku Finanse
i Rachunkowość,

Fotowoltaika rodzi problemy

Widoczne na dachach domów panele słoneczne to coraz częstszy obraz w Polsce. Nic w tym dziwnego, bo pozwalają na przetwarzanie energii słonecznej na energię elektryczną na własne potrzeby[1]. Uniezależnia przy tym, chociaż częściowo, właścicieli nieruchomości od zewnętrznych źródeł oraz stanowi ekologiczną alternatywę. Chociaż zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 143 z późn. zm., dalej: Ustawa o podatku akcyzowym) w przypadku energii elektrycznej przedmiotem opodatkowania jest zużycie energii elektrycznej przez podmiot posiadający koncesję i zużycie energii elektrycznej przez podmiot nieposiadający koncesji, który wyprodukował tę energię, to wprowadzono istotne zwolnie-

nie z tego obowiązku. Na podstawie § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 28 czerwca 2021 r. w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego (Dz. U. poz. 1178 z późn. zm.) zwalnia się bowiem zużycie energii elektrycznej wyprodukowanej z generatorów o łącznej mocy nieprzekraczającej 1 MW przez podmiot, który zużywa tę energię[2]. Podmiot taki jest również zwolniony z obowiązku dokonania zgłoszenia rejestracyjnego w zakresie akcyzy[3], zaś osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej są dodatkowo zwolnione z obowiązku składania deklaracji akcyzowych[4] oraz prowadzenia ewidencji ilościowej energii elektrycznej po spełnieniu określonych warunków[5].

Tym co zaskoczyło ekspertów w przypadku instalacji fotowoltaicznych była

odpowiedź Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej (dalej: Dyrektor KIS) udzielona w interpretacji indywidualnej z 25 maja 2022 r. nr sygn. O111-KDIB-3-3.4013.80.2022.1.JS. Podatnik zadał we wniosku pytania o ewentualny obowiązek zapłaty podatku akcyzowego od energii elektrycznej wyprodukowanej z zainstalowanych paneli fotowoltaicznych przy świadczeniu kompleksowej usługi najmu[6]. Podatnik uzasadniał, że w takim wypadku przedmiotem umowy jest najem nieruchomości, a nie dostawa energii. Jednak zgodnie z interpretacją organu nie tylko powstanie obowiązek w zakresie podatku akcyzowego, ale też nie będzie on podlegał pod zwolnienie, co nałoży na podatnika również obowiązki natury biurokratycznej.

Warto przy tym przypomnieć, że zgodnie

[1] Fotowoltaika to dziedzina nauki zajmująca się przetwarzaniem promieniowania słonecznego na energię elektryczną

[2] Warto jednak zwrócić uwagę również na ust. 2 „W przypadku wykorzystywania do produkcji energii elektrycznej wyrobów energetycznych innych niż pochodzące z odnawialnych źródeł energii w rozumieniu ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2021 r. poz. 610 i 1093) zwolnienie od akcyzy, o którym mowa w ust. 1, może być stosowane pod warunkiem, że od tych wyrobów energetycznych została zapłacona akcyza w należnej wysokości.”

[3] Art. 16 ust. 7a pkt 1 ustawy o podatku akcyzowym

[4] Art. 24e ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym

[5] Art. 138h ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym

[6] Podatnik zadał również inne pytania, w których Dyrektor KIS zgodził się z jego interpretacją, ale z racji, iż nie mają istotnego znaczenia dla treści niniejszego artykułu, zostały one pominięte.

z postanowieniami „tarczy antyinflacyjnej”[7] jeżeli prąd uzyskany z instalacji fotowoltaicznych wykorzystywany jest przez najemcę prowadzącego gospodarstwo domowe to wynajmujący nieruchomość nie musi płacić podatku akcyzowego do końca lipca.

Eksperti są zdziwieni

Chociaż wnioskodawcą w tym wypadku była osoba prawna, to nie ma wątpliwości, że przy utrwaleniu się takiego stanowiska dotknie ono również osoby fizyczne. Po wygaśnięciu „tarczy antyinflacyjnej” wynajęcie nieruchomości korzystającej z paneli fotowoltaicznych byłoby opodatkowane zgodnie ze stawką 5 zł za megawatogodzinę[8] wraz z nałożeniem wszelkich obowiązków biurowych. Stawka ta dotyczy wyłącznie najemcy prowadzącego gospodarstwo domowe. W innym przypadku wynajmujący powinien płacić podatek akcyzowy w wysokości 4,60 zł za megawatogodzinę w czasie obowiązywania „tarczy antyinflacyjnej”, i 5 zł po jej wygaśnięciu. Doprowadzi to do sytuacji, w której podatnicy płacący niewielki podatek będą musieli wypełniać niezwykle rygorystyczne obowiązki regulacyjne, rejestracyjne oraz informacyjne.

„Na gruncie podatku akcyzowego bez znaczenia jest bowiem, że przedmiotem umowy będzie usługa najmu, a nie dostawa energii elektrycznej. W tej sytuacji również dochodzi bowiem do

sprzedaży przez Spółkę energii elektrycznej wyprodukowanej przez nią z odnawialnych źródeł energii, na rzecz innych podmiotów, które zużywać będą tą energię na potrzeby wynajmowanych lokali”.[9] Eksperti podnoszą, że taka interpretacja Dyrektora KIS jest niezrozumiała. W prawie akcyzowym występują bowiem przypadki, w których wyroby akcyzowe zużywane są w celach świadczonych usług bez powstania zobowiązania podatkowego jak to jest np. w przypadku realizacji usługi ruchu czy konserwacji, gdzie przedsiębiorca zużywa oleje smarowe jako podmiot zużywający i nie jest to traktowane jako sprzedaż na rzecz usługobiorcy. Dziwi zatem odrębne podejście w opisywanej kwestii. Czy oznacza to, że gość hotelowy wykorzystujący gniazdko do naładowania telefonu dokonuje zakupu energii od hotelu? Takie wnioski są zdecydowanie absurdalne, więc czym różnią się od tych zaprezentowanych przez Dyrektora KIS? Warto wziąć pod uwagę również regulacje prawa energetycznego, które nie dokonują takiego rozgraniczenia, a do których ustawa o podatku akcyzowym często się odnosi. Jasno wskazuje to na intencję ustawodawcy, aby oba te systemy prawne były wobec siebie współzależne.

Wydaje się, że jeżeli organy podatkowe nie zmieniają interpretacji w tym zakresie to należałoby rozważyć przez Ministerstwo Finansów do regulowanie tej kwestii bezpośrednio w przepisach podatkowych.

Warto przy tym przypomnieć, że zgodnie z postanowieniami „tarczy antyinflacyjnej” jeżeli prąd uzyskany z instalacji fotowoltaicznych wykorzystywany jest przez najemcę prowadzącego gospodarstwo domowe to wynajmujący nieruchomość nie musi płacić podatku akcyzowego do końca lipca.

[7] Ustawa z dnia 12 maja 2022 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1137).

[8] art. 89 ust. 3 ustawy o podatku akcyzowym

[9] Interpretacja indywidualna Dyrektora KIS z 25 maja 2022 nr sygn. 0111-KDIB3-3.4013.80.2022.1.JS.

Planowana ustawa o aplikacji mObywatel

Wiele tekstów kultury ostrzega przed wzrastającym pędem technologicznym, ale również przedstawia korzyści z niego płynące. Nie ulega wątpliwości, że stajemy się coraz bardziej „cyfrowi”, to zmienia nasze życie i również ułatwia. Najwyraźniej z podobnego założenia wyszło Ministerstwo Cyfryzacji, które w Projekcie ustawy o aplikacji mObywatel[1] (dalej zwana również: Projektem ustawy) chce m. in. zrównania elektronicznego dowodu osobistego z tym „tradycyjnym”.



Michał Zdanowski
Konsultant podatkowy
Russell Bedford

Projekt ustawy określa zasady funkcjonowania i wykorzystywania publicznego oprogramowania, wykorzystywanego do udostępniania i świadczenia usług, przeznaczonego dla urzędów mobilnych, którego użytkownikami są osoby fizyczne (czyli aplikacji mObywatel). W art. 3 ust. 1 wymienia obowiązki Ministra właściwego ds. informatyzacji związane z aplikacją. Są to:

1. utrzymanie, udostępnianie oraz zapewnienie rozwoju aplikacji mObywatel,
2. zapewnianie funkcjonowania systemu teleinformatycznego, przy użyciu którego obsługiwane są procesy związane z funkcjonowaniem aplikacji mObywatel oraz usług udostępnianych i świadczonych w tej aplikacji,
3. zapewnianie bezpieczeństwa oraz integralności danych przekazywanych pomiędzy aplikacją mObywatel, systemem teleinformatycznym oraz systemami teleinformatycznymi podmiotów świadczących usługi w tej aplikacji,
4. udostępnianie narzędzi, które umożliwiają potwierdzenie ważności, integralności oraz pochodzenia dokumentów elektronicznych obsługiwanych w ramach usług świadczonych w aplikacji mObywatel, w tym aplikacji na urządzenia mobilne – mWeryfikator,
5. zapewnianie, przy użyciu systemu teleinformatycznego, funkcjonowania oraz możliwości wykorzystywania i weryfikacji certyfikatu, pozwalającego na:
 - potwierdzenie ważności, integralności i pochodzenia dokumentów elektronicznych,
 - identyfikację i uwierzytelnienie użytkownika aplikacji mObywatel w usługach online.

Jednocześnie Minister właściwy ds. informatyzacji może zapewnić podmiotowi świadczącemu usługę w aplikacji mObywatel możliwość prowadzenia, przy użyciu systemu teleinformatycznego, ewidencji dokumentów elektronicznych związanych ze świadczeniem danej usługi.

Jakie usługi są udostępniane w aplikacji mObywatel? Zgodnie z art. 2 ust. 1 Projektu ustawy, są to usługi pozwalające w szczególności na:

1. pobranie, przechowywanie, prezentację oraz przekazywanie, przy użyciu urządzenia mobilnego, dokumentu elektronicznego zawierającego dane pobrane z rejestru publicznego lub z systemu teleinformatycznego podmiotu publicznego:
 - niezbędne dane osobowe tego użytkownika,
 - dane dotyczące sytuacji prawnej tego użytkownika lub praw mu przy-

[1] Ustawa o aplikacji mObywatel, projekt z dnia 3 czerwca 2022 r.

- sługujących,
- dane umożliwiające identyfikację rzeczy związanej z tym użytkownikiem,
 - dane dotyczące sytuacji prawnej osoby, której ten użytkownik jest rodzicem lub opiekunem prawnym, lub praw przysługujących tej osobie,
2. przekazanie danych, które zostały pobrane przez użytkownika tej aplikacji z rejestru publicznego lub z systemu teleinformatycznego, innemu podmiotowi świadczącemu usługę w tej aplikacji,
 3. identyfikację i uwierzytelnienie w usłudze online udostępnionej przez podmiot publiczny, o którym mowa w art. 2[2] ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2021 r. poz. 2070 i 1087),
 4. dokonywanie płatności elektronicznych związanych z usługami udostępnianymi w tej aplikacji,
 5. wykorzystanie urządzenia mobilnego w procesie identyfikacji i uwierzytelnienia w usłudze online jako jednego z czynników uwierzytelniania profilu

zaufanego, o którym mowa w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Dodatkowo, zgodnie z art. 2 ust. 3 Projektu ustawy, Minister właściwy ds. informatyzacji świadczy usługę pozwalającą użytkownikowi aplikacji mObywatel na posługiwanie się dokumentem elektronicznym, zawierającym pobrane z rejestrów dane: imię lub imiona, nazwisko, numer PESEL, datę urodzenia, fotografię. Taki dokument może również zawierać dodatkowe dane wymienione w ust. 4 tegoż artykułu. Ważne są przepisy art. 2 ust. 6 i ust. 7 Projektu ustawy, które brzmią następująco:

6. Jeżeli z przepisu prawa wynika obowiązek okazania dowodu osobistego w celu potwierdzenia tożsamości, obowiązek ten uznaje się za spełniony przez użycie dokumentu, o którym mowa w ust. 3.
7. Jeżeli z przepisu prawa wynika obowiązek podania numeru lub serii dokumentu, na podstawie którego stwierdzono obywatelstwo polskie lub tożsamość osoby fizycznej, w przypadku użycia dokumentu, o którym mowa w ust. 3, obowiązek

ten uznaje się za spełniony przez podanie numeru i serii dowodu osobistego, zamieszczonego w tym dokumencie, jeżeli dokument zawiera te dane.”.

A zatem planowana ustawa zrówna użycie dokumentu z aplikacji mObywatel z użyciem dowodu osobistego. Jak można przeczytać w uzasadnieniu do Projektu ustawy: „Celem wprowadzanych przepisów jest zapewnienie możliwości potwierdzania tożsamości z wykorzystaniem aplikacji mObywatel we wszystkich przypadkach, w których aktualnie dopuszczalne jest użycie dokumentu tożsamości, w szczególności dowodu osobistego. Z tego względu w projekcie zamieszczono również normę prawną stanowiącą, że jeżeli z przepisu prawa wynika obowiązek okazania dowodu osobistego w celu potwierdzenia tożsamości, obowiązek ten uznaje się za spełniony przez użycie dokumentu mObywatel.”[3].

Czy to dobry kierunek? Na pewno ułatwiający życie wielu obywatelom, biorąc pod uwagę to, jak popularna jest aplikacja (w 2021 korzystało z niej już 4 mln. obywateli). A jednocześnie stawia on dodatkowe wyzwania związane z weryfikacją danych dokumentów.

[2] Tj. m. in. organy administracji rządowej, organy kontroli państwowej i ochrony prawa, sądy, jednostki organizacyjne prokuratury, jednostki samorządu terytorialnego i ich organy.

[3] Zarówno z Projektem ustawy, jak i uzasadnieniem, można zapoznać się na stronie Rządowego Centrum Legislacji: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12360454/katalog/12885018#12885018>

Ostatni dzwonek dla amortyzacji samochodów

Chociaż samochód w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej ponownie urasta do dobra luksusowego, z powodu rosnących cen paliw wszelkiego rodzaju, to nie sposób zaprzeczyć, iż jest narzędziem często niezbędnym do prowadzenia działalności gospodarczej. Efektywnie działający podatnik podejmuje zaś takie decyzje, aby (w granicach wyznaczonych przez prawo) jak najbardziej zminimalizować obciążenia podatkowe, co jest naturalnym postępowaniem. Wkrótce jednak jego możliwości zostaną ponownie ograniczone.



Damian Kuszewski
absolwent Szkoły
Głównej Handlowej
na kierunku Finanse
i Rachunkowość,

Zmiany, zmiany, zmiany...

Hasło to nie powinno już dziwić polskich podatników, gdyż ich tempo przez kilka wcześniejszych lat było szybkie, a w ostatnich miesiącach ustawodawca dodatkowo wcisnął pedał gazu. Ta, która stała się przedmiotem niniejszego artykułu, nie była szeroko komentowana, jednak również wnosi istotne implikacje dla podatników. Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2269, dalej: Ustawa nowelizująca), wprowadza bowiem istotne ograniczenie w zakresie amortyzacji samochodów osobowych w obydwu ustawach o podatkach dochodowych[1].

Aby wykazać jak istotne znaczenie będzie miała ta zmian, warto napisać, że w marcu 2021 r. udział firm w całkowitej liczbie rejestracji samochodów osobowych wyniósł 74,06%[2]. Ustawy o podatkach dochodowych definiują samochód osobowy jako:[3]

„pojazd samochodowy w rozumieniu przepisów o ruchu drogowym o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony, konstrukcyjnie przeznaczony do przewozu nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą, z wyjątkiem:

a. pojazdu samochodowego mającego jeden rząd siedzeń, który oddzielony jest od części przeznaczonej do przewozu ładunków ścianą lub trwałą przegrodą:

– klasyfikowanego na podstawie przepisów o ruchu drogowym do podrodzaju: wielozadaniowy, van lub

– z otwartą częścią przeznaczoną do przewozu ładunków,

b. pojazdu samochodowego, który posiada kabinę kierowcy z jednym rzędem siedzeń i nadwozie przeznaczone do przewozu ładunków jako konstrukcyjnie oddzielne elementy pojazdu,

c. pojazdu specjalnego, jeżeli z dokumentów wydanych zgodnie z przepisami o ruchu drogowym wynika, że dany pojazd jest pojazdem specjalnym, i jeżeli spełnione są również warunki zawarte w odrębnych przepisach, określone dla następujących przeznaczeń:

- agregat elektryczny/spawalniczy,
- do prac wiertniczych,

- koparka, koparko-spycharka,
- ładowarka,
- podnośnik do prac konserwacyjno-montażowych,
- żuraw samochodowy.

d. pojazdu samochodowego określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 86a ust. 16 ustawy o podatku od towarów i usług;

W 2019 r. doszło do wielu istotnych zmian w zakresie rozliczania kosztów samochodów osobowych, w tym zmiany wysokości możliwych do odliczenia kosztów amortyzacji. W obecnym brzmieniu limity te wynoszą 225.000 zł w przypadku samochodu osobowego będącego pojazdem elektrycznym[4] i 150.000 zł w przypadku pozostałych samochodów osobowych. Przed 2019 r. limity te wynosiły odpowiednio 30.000 i 20.000 euro przeliczanych na złote według kursu średniego euro ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia przekazania samochodu do używania. Dodatkowo limitami objęte zostały również wydatki na samochody osobowe używane na podstawie leasingu operacyjnego oraz najmu. Oznacza to, że odpisy z tytułu zużycia samochodu w częściach ustalonych od wartości samochodu przewyższających te kwoty nie stanowią kosztów uzyskania przychodów.

[1] Odpowiednio ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1128 z późn. zm.) i ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1800 z późn. zm.), zwane dalej Ustawa o PIT i Ustawa o CIT albo łącznie Ustawy o podatkach dochodowych.

[2] <https://menadzerfloty.pl/rynek/rosnie-liczba-rejestracji-samochodow-osobowych-i-dostawczych-w-polsce/>

[3] odpowiednio art. 4a pkt 9a ustawy o CIT i art. 5a pkt 19a ustawy o CIT

[4] W rozumieniu art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 110, 1093 i 2269)

Przykład

Podatnik dokonał nabycia samochodu osobowego, niebędącego pojazdem elektrycznym ani napędzanym wodorem, w wysokości 300.000 zł na potrzeby działalności gospodarczej. Oznacza to, że jedynie połowa (limit wynosi 150.000 z 300.000 co stanowi 50% wartości samochodu) odpisów amortyzacyjnych tego samochodu stanowić będzie podatkowy koszt uzyskania przychodu.

Po trzech latach wprowadzona została kolejna zmiana w tej materii, która zacznie obowiązywać od 2026 r. Wydawać by się mogło, że jest to termin raczej odległy. Pamiętać należy jednak, że standardowo samochody osobowe amortyzowane są przy pomocy stawki 20% przez 5 lat. Rok 2022 jest w takim razie ostatnim w którym będzie można skorzystać z pełnych odpisów, jeżeli chce mieć pewność co do zaplanowanego budżetu.

Pięć lat to dla ustawodawców bardzo odległy czas i nie ma żadnej gwarancji, że przepisy przejściowe pozostaną w bieżącym brzmieniu. W pierwotnej wersji ustawy nowelizującej nie były one w ogóle wyszczególnione, dopiero na późniejszym etapie prac dodano art. 30 ustawy nowelizującej, stanowiący że: „Do pojazdów wprowadzonych do ewidencji środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych podatnika przed dniem wejścia w życie art. 23 ust. 1 pkt 4 i 47a oraz ust. 5e ustawy zmienianej w art. 3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, i art. 16 ust. 1 pkt 4 i 49a oraz ust. 5e ustawy zmienianej w art. 4, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 3 i art. 4, w brzmieniu dotychczasowym”. Przykład zmian przepisów przed ich wejściem w życie mieliśmy choćby przy okazji wprowadzania Polskiego Ładu. Wątpliwości w tym zakresie miało również Ministerstwo Finansów[6], gdyż w pierwotnej wersji projektu przepisy mówiły o kupnie pojazdów, co zostało na szczęście doprecyzowane w ostatecznej ustawie nowelizującej.

Zgodnie z brzmieniem ustawy nowelizującej limity będą dotyczyły już trzech kategorii sa-

mochodów, z czego dodawany jest kolejny wyznacznik jakim jest emisja CO₂, który ma faworyzować samochody o niskoemisyjne. Od 2026 limity odpisów amortyzacyjnych będą wynosiły:

225.000 zł – w przypadku samochodu osobowego będącego pojazdem elektrycznym oraz samochodu osobowego będącego pojazdem napędzanym wodorem[7];

226.000 zł – w przypadku samochodu osobowego, którego emisja CO₂ z silnika spalinowego wynosi mniej niż 50 g na kilometr;

227.000 zł – w przypadku samochodu osobowego, którego emisja CO₂ z silnika spalinowego wynosi mniej niż 50 g na kilometr;

Z czego poziom emisji określany będzie na podstawie danych zawartych w centralnej ewidencji pojazdów, o której mowa w art. 80a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Ekologia czy finanse?

W uzasadnieniu do ustawy nowelizującej wskazano, że nowe rozwiązania mają na celu dostosowanie przepisów do regulacji unijnych i określenie przepisów krajowych odnośnie zasad amortyzacji pojazdów niskoemisyjnych. Kierowano się przy tym wyznaczeniem dla nich rozwiązań korzystniejszych. Przyglądając się zawartym w ustawie rozwiązaniom, nietrudno zauważyć, że efekt może być odwrotny do zamierzonego.

Po pierwsze, zasady te nie wprowadzają korzystniejszych rozwiązań dla takich pojazdów, niż obowiązujące obecnie. Dodano dodatkowe rozróżnienie dla samochodów o wyższej niż założone 50 g na kilometr emisji, obniżając wysokość możliwych do odliczenia kosztów amortyzacji. Stanowi to więc formę „odstraszania” od tych pojazdów niż zachęcenia do wybrania bardziej ekologicznych. Warto pamiętać, że taka forma zachęcania nie zawsze wywiera równie skuteczny efekt co dodatkowe ulgi.

Po drugie, co jest również powiązane z poprzednim punktem, taka konstrukcja przepisów zdaje się nie uwzględniać zmian na rynku

samochodowym oraz podejścia podatników do wydatków. Co prawda należy pochwalić ustawodawcę za zapewnienie przedsiębiorcom możliwości przygotowania własnych flot samochodowych do zmiany przepisów, co nie jest w ostatnim czasie normą, jednak nie należy pomijać istotnej wady takiego rozwiązania. Biorąc pod uwagę wyższe ceny samochodów elektrycznych, napędzanych na wodór czy niskoemisyjnych, w porównaniu z różnicami w możliwości odliczania amortyzacji może się okazać, że przedsiębiorcy bardziej opłaca się kupić tani, używany samochód wysokoemisyjny. Doprowadzić to może do wzrostu udziału tego rodzaju pojazdów na polskich drogach. Jeżeli prawo podatkowe ma stanowić wsparcie w propagowaniu ekologicznego podejścia do samochodów oraz promować elektromobilność to dużo skuteczniejszym wydaje się skorzystanie z zachęt podatkowych do nabywania takich pojazdów, a nie zniechęcania do silników spalinowych.

Nie same wady

Rozwiązanie zaproponowane w ustawie nowelizującej to nie tylko wątpliwości i znaki zapytania. Z pewnością należy pochwalić zrównanie limitów zaliczenia odpisów amortyzacyjnych w koszty samochodów osobowych napędzanych wodorem z samochodami elektrycznymi. Do tej pory pojazdy te traktowane były tak samo jak pozostałe, czyli obowiązywał wobec nich niższy limit. Wszelkie zmiany zaś są rozciągnięte również, poprzez konstrukcję przepisów, na kwestie leasingu operacyjnego oraz najmu.

Jak wspomniano wcześniej, pochwalić należy również odpowiednio długi czas, który pozwoli na dostosowanie się spółek i osób fizycznych do nowych rozwiązań. A także, to, że ustawa daje czas rynkowi motoryzacyjnemu na swobodne przejście w kierunku zdrowszych, niskoemisyjnych i bardziej ekologicznych samochodów w przystępnych cenach.

[6] w opinii przedstawionej pod koniec lutego sekretarzowi Komitetu do Spraw Europejskich w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

[7] W rozumieniu art. 2 pkt 12 i pkt 15 ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 110, 1093 i 2269)

Nowy termin wejścia w życie „e-Doręczeń”

Ustawą z dnia 28 kwietnia 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z rozwojem publicznych systemów teleinformatycznych ustawodawca zdecydował o ponownym przedłużeniu terminu na obligatoryjne uzyskanie adresu do doręczeń elektronicznych wpisanego do bazy adresów elektronicznych powiązanego z publiczną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego albo kwalifikowaną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego (cały system potocznie zwany e-Doręczeniami).

Jest to już druga prolongata terminu wejścia w życie wzmiankowanej funkcjonalności, umożliwiającej wymianę oficjalnej korespondencji z organami publicznymi czy też sądami. W poprzednim stanie prawnym obowiązek posiadania adresu do doręczeń elektronicznych miał dotyczyć m.in. podmiotów wnioskujących o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego od dnia 5 lipca 2022 r. W przypadku podmiotów istniejących w tej dacie, termin na realizację obowiązku upływać miał 1 października 2022 r. Od 5 lipca 2022 r. ww. obowiązek miał dotyczyć również m.in. adwokatów i radców prawnych.

Omawiana nowelizacja zmienia termin wejścia w życie opisanego obowiązku, uzależniając go od inicjatywy ministra wła-

ściwego do spraw informatyzacji, który na mocy delegacji ustawowej, określi nowy termin realizacji obowiązku, w stosownym komunikacie ogłaszającym w Dzienniku Ustaw RP. Termin ten nie może być późniejszy, niż dzień 1 stycznia 2024 r., a sam komunikat nie może zostać wydany później, niż na 90 dni przed planowanym dniem wdrożenia rozwiązań technicznych określonych w komunikacie. Podkreślić należy, że omawiana nowelizacja nie modyfikuje kręgu podmiotów obowiązanych do uzyskania elektronicznego adresu do doręczeń.

Jan Markowicz
radca prawny
Russell Bedford

*W poprzednim
stanie prawnym
obowiązek
posiadania adresu
do doręczeń
elektronicznych
miał dotyczyć
m.in. podmiotów
wnioskujących
o wpis do Krajowego
Rejestru Sądowego
od dnia 5 lipca
2022 r.*

Podwyższenie wynagrodzeń pełnomocników z urzędu?

9 czerwca 2022 r. Senat uchwalił projekt nowelizacji ustawy – prawo o adwokaturze oraz ustawy – prawo o radcach prawnych. Inicjatywa izby wyższej parlamentu ma doprowadzić do zrównania opłat za czynności pełnomocników świadczących pomoc prawną „z urzędu” z opłatami za pomoc pełnomocników reprezentujących klientów „z wyboru”, tj. na podstawie zawartych z nimi umów.

Z uzasadnienia omawianego projektu wynika, że zainicjowanie omawianych zmian ma na celu uczynienie zadość standardom wyłożonym w dwóch orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego: wyroku z dnia 23 kwietnia 2020 r. (sygn. akt SK 66/19) oraz postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2020 r. (sygn. akt S 1/20). W obu wzmiankowanych sprawach Trybunał rozpatrywał kwestię zgodności zasady równości wynikającej z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz związanej z nią zasady równej ochrony własności i innych praw majątkowych, zawartej w art. 64 ust. 2 Konstytucji, w kontekście treści rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości różnicujących zasady ustalania wysokości opłat za czynności adwokatów i radców prawnych działających z urzędu od zasad ustalania wynagrodzeń pełnomocników z wy-

boru. Należy przy tym przypomnieć, że w stanie prawnym, który legł u podstaw obu orzeczeń, adwokatom i radcom prawnym działającym z urzędu przysługiwało wynagrodzenie w wysokości nie wyższej, niż połowa wynagrodzenia maksymalnego, a jednocześnie nie wyższej niż wartość przedmiotu sprawy.

Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że brak jest wystarczających podstaw do różnicowania sytuacji prawnej obu grup pełnomocników, w związku z czym analizowane przepisy prowadziły do dyskryminacji pełnomocników działających na polecenie państwa. W ocenie Senatu owej dyskryminacji nie zniwelowała nowa treść rozporządzeń ministerialnych z 2016 r., w związku z czym omawiana nowelizacja była niezbędna do wdrożenia standardów konstytucyjnych wyklaro-

wanych w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r.

Jeżeli chodzi o kwestie „techniczne”, należy zauważyć, że nowe zasady ustalania wynagrodzeń mają być stosowane do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowego brzmienia przepisów.

Na koniec należy podkreślić, że przedstawiona zmiana przepisów stanowi krok w stronę urealnienia wynagrodzeń, których wysokość od dawna poddawana była ustawicznej krytyce środowiska prawniczego.

Jan Markowicz
radca prawny
Russell Bedford

Zachęcam do lektury naszego biuletynu
Numer 40

Doradztwo Prawne i Podatkowe RB BIULETYN

W numerze:

Andrzej Dmowski

**Ryczałt od dochodów spółek, tzw. „CIT
estoński” – czy jest to korzystna forma
opodatkowania**

Paweł Postolko

**Szkoda w prawie karnym materialnym
– wybrane zagadnienia**

Mikołaj Stanisławski

**Wszczęcie postępowania karno
-skarbowego jako działanie godzące
w zasadę zaufania do organów
podatkowych – uchwała NSA z dnia
24 maja 2021 r. I FPS 1/21 i jej
konsekwencje dla podatników**

Kacper Boś

**Internetowa spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością w organizacji
– wybrane aspekty**

Nr 3 (40) lipiec-wrzesień 2022



Russell Bedford
taking you further

www.russellbedford.pl

www.russellbedford.pl

www.rbakademia.pl

Biuro Warszawa

ul. Marynarska 11
02-674 Warszawa
T: 22 299 01 00
F: 22 427 44 02
E: office@russellbedford.pl

Biuro Katowice

ul. Lompy 14 lok. 410
40-040 Katowice
T: 32 731 34 20
F: 32 731 34 21
E: katowice@russellbedford.pl

Biuro Kraków

ul. Rondo Mogiłskie 1
31-516 Kraków
T: 12 307 40 90
F: 22 427 44 02
krakow@russellbedford.pl